

Sygn. akt I ACa 435/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą we W.

przeciwko (...) Spółce Jawnej (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 grudnia 2012 r., sygn. akt II C 572/12

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 435/13.

UZASADNIENIE

Powodowa spółka: (...) Sp. z o.o. we W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty z weksla w postępowaniu nakazowym i nakazanie pozwanym: (...) Spółce jawnej (...) i J. P., aby solidarnie zapłacili powodowi 313.286,19 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie powód wyjaśnił, że w dniu 14 września 2009 r. zawarł z pozwaną spółką umowę o współpracy, której przedmiotem były zakres i zasady sprzedaży detalicznej produktów dystrybuowanych przez powoda. W tym samym dniu zostało zawarte porozumienie dotyczące rozliczenia należności, będące integralną częścią umowy o współpracy. W porozumieniu tym określono wysokość zadłużenia

pozwanej spółki wobec powoda oraz określono sposób jego spłaty. Zabezpieczeniem spłaty zadłużenia wynikającego z porozumienia był weksel in blanco wystawiony przez pozwanego i poręczony przez pozwaną J. P.. Strony podpisały także porozumienie wekslowe. Wobec niewywiązania się przez pozwaną spółkę z porozumienia i nieuregulowania należności, powód wypełnił weksel na kwotę zadłużenia i wezwał pozwaną do jego wykupu. Pozwani nie wykupili weksla, co spowodowało wniesienie pozwu w rozpoznawanej sprawie. Należność główna dochodzona pozwem obejmuje część nieuregulowanego zadłużenia oraz wartość towaru, jaki nie został powodowi zwrócony.

W dniu 14 września 2010 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu wekslowym, w którym w całości uwzględnione żądanie pozwu. Zarówno pozwana spółka, jak również pozwana J. P. wniosły zarzuty od wydanego nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości.

Strona pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia z powodem umowy o współpracy, porozumienia dotyczącego spłaty zadłużenia i porozumienia wekslowego. Zdaniem strony pozwanej umowy te były ze sobą powiązane i dlatego powinny być rozpoznawane łącznie. Pozwani zarzucili, że powód nie wywiązywał się w należyty sposób z zawartej umowy o współpracy, ponieważ nie płacił prowizji należnej pozwanej spółce, a także nie zapewniał dostatecznych dostaw towaru. Skutkiem tego strona pozwana nie posiadała środków na terminowe regulowanie swoich należności wobec powoda, a nadto w wyniku braku współdziałania powoda nie doszło do zwrotu trzeciej transzy towaru w terminie przewidzianym w zawartym porozumieniu. Pozwani podnieśli także, iż część należności z tytułu zadłużenia wygasła wobec dokonania potrącenia z wierzytelnościami strony pozwanej wobec powoda. Z uwagi na podniesione okoliczności strona pozwana zarzuciła, że powód nie miał podstaw do skorzystania z zabezpieczenia w postaci weksla, zwłaszcza, że uprawnienie do jego wypełnienia było uzależnione od zawinionego przez wystawców niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania, czego nie wykazano.

W toku procesu powód ograniczył żądanie pozwu o kwotę 33.915,42 złotych, cofając w tym zakresie powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Strona powodowa wyjaśniła, iż w tej kwocie mieści się 10.000 złotych, które zostało uiszczone przez stronę pozwaną w toku procesu.

Po raz pierwszy rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 20 czerwca 2011 r. uchylił w całości wydany w sprawie nakaz zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie żądania 33.915,42 złotych, w pozostałej części powództwo oddalił, a wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Apelację od tego wyroku wniósł powód. Wyrokiem z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 3. w zakresie, w jakim oddalono nim powództwo w stosunku do (...) Spółki jawnej (...) w K. o zapłatę 108 478,52 złotych, a także w punkcie 4 w zakresie orzekającym o kosztach między powodową spółką a pozwaną spółką i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W motywach tego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że nie można zaakceptować stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż powód dokonał wyboru roszczenia dochodząc zapłaty z weksla, co uprawniało Sąd do ograniczenia się do oceny zasadności jedynie tego roszczenia. Po wniesieniu zarzutów od wydanego nakazu zapłaty, spór między stronami przeniósł się bowiem na płaszczyznę stosunku podstawowego. Podzielono pogląd Sądu Okręgowego, iż nie było podstaw do wypełnienia weksla. Konstatacja ta nie zwalniała jednak Sądu Okręgowego od oceny, czy i w jakim zakresie nadal pozwani są zobowiązani wobec powoda z tytułu zawartego porozumienia dotyczącego rozliczeń. Podkreślono, że pozwana spółka sama przyznała, iż nadal posiada zadłużenie wobec powoda i z tego tytułu dokonywała dalszych wpłat już w toku procesu, a następnie wstrzymała się z zapłatą pozostałej części twierdząc, iż sama posiada wierzytelność wobec powoda. W tym stanie rzeczą Sądu pierwszej instancji było ustalenie, czy obydwie pozwane podmioty są odpowiedzialne wobec powoda z tytułu zawartego porozumienia dotyczącego rozliczenia, a w dalszej kolejności ustalenia wysokości pozostałego zadłużenia.

Biorąc pod uwagę ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy uznał, że istnieją podstawy do uwzględnienia apelacji jedynie w części. W pierwszym rzędzie podniesiono, że pozwana J. P. została pozwana, jako poręczyciel wekslowy, natomiast niewątpliwie nie była ona (jako osoba fizyczna) stroną porozumienia dotyczącego rozliczeń zawartego w dniu 14 września 2009 r.. Skoro nie zostały spełnione przesłanki

wypełnienia weksla, a sprawa winna być rozpoznawana na płaszczyźnie stosunku podstawowego, to brak było podstaw do dochodzenia roszczeń z tego tytułu przeciwko pozwanej J. P.. Z przedstawionego materiału nie wynika także, aby pozwana J. P. udzieliła poręczenia cywilnego za zobowiązania pozwanej spółki. W tym stanie rzeczy powództwo wniesione przeciwko pozwanej J. P. podlegało oddaleniu, aczkolwiek z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd pierwszej instancji. Zatem w tej części apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. i orzeczono o kosztach procesu należnych pozwanej. Zaskarżony wyrok został natomiast uchylony w części, w jakiej oddalono powództwo w stosunku do (...) Spółki Jawnej (...) w K. o zapłatę 108.478,52 złotych. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, iż nie doszło do całkowitej spłaty zadłużenia, którego wysokość została ustalona w porozumieniu dotyczącym rozliczeń (z tego pozwaną spółkę obciążała spłata 560.000 złotych). Pozwana spółka dokonała częściowej spłaty, a nadto zwróciła towar zgodnie z zawartym porozumieniem, co dotyczyło także trzeciej transzy towaru, którego odesłania powód dokonał bez uzasadnionej przyczyny i na własne ryzyko. Zatem w tym zakresie nastąpiło spełnienie świadczenia przez stronę pozwaną, natomiast wartość zwróconego towaru była niższa od ustalonej w porozumieniu, a to z uwagi na uzgodnione wymogi, aby zwracany towar nie był uszkodzony, ani używany. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny nakazał ustalenie, jaka część zadłużenia pozostała nadal do spłacenia przez pozwaną spółkę, przy uwzględnieniu już dokonanych wpłat i odliczenia wartości zwróconego towaru (włącznie z trzecią transzą towaru), a nadto faktu, że porozumienie obejmowało rozliczenia dwóch podmiotów,

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 r. zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 108.478,52 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2010 r.. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu ze wskazaniem, iż podstawę rozliczenia winien stanowić art. 100 zd. 1 k.p.c..

Sąd pierwszej instancji wydał powyższy wyrok na podstawie następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powód zawarł z pozwaną spółką umowę z dnia 14.09.2009 r., której integralną częścią było porozumienie dotyczące rozliczenia należności. Sąd Okręgowy stwierdził, że z motywów zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, którymi jest związany, wynika, iż z kwoty wymienionej w tym porozumieniu - jako zadłużenie pozwanej wobec powoda - do zapłaty pozostała kwota 108.478,52 złotych (w tej części wyrok został uchylony). W dniu 02.11.2012 r. pozwana spółka złożyła oświadczenie o potrąceniu kwoty 104.960,00 zł, wskazując, iż zgodnie z porozumieniem powód miał otrzymać od pozwanego kwotę 560.000 złotych do końca maja. Zwrócono towar o wartości 219.414,96 złotych oraz zapłacono kwotę 27.298,85 złotych. Do zapłaty pozostało 313.386,19 złotych. Po wystawieniu faktur VAT korekt o nr (...), (...), (...), (...),(...) i (...) do zapłaty pozostało 317 013,10 złotych. Przelewami z dni 28.09.2010 r., 29.10.2010 r., 26.11.2010 r., 30.12.2010 r. i 31.01.2011 r. łącznie zapłacono kwotę 50.000 zł, a do zapłaty pozostało 267.013,10 zł. Wartość zwróconego po 31maja 2010 r. towaru nie przyjętego przez powoda wyniosła 170.892,25 zł. Do zapłaty w ocenie pozwanego pozostało 96.120,85 złotych. W wyniku bezprawnej egzekucji z nakazu zapłaty (...) Sp. z o.o. otrzymała 7.294,38 złotych. Dalej w oświadczeniu o potrąceniu pozwany wskazał, że wierzytelność powoda wobec pozwanego wyniosła 88.826,47 złotych, natomiast wierzytelność pozwanego wobec powoda to kwota 104.960,50 złotych. Na kwotę tą składa się należność powoda wobec pozwanej spółki z tytułu prowizji ze sprzedaży towarów w wysokości 51.787,91 złotych. Z tego samego tytułu (...) sp. z o.o. zalega na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. jawna w C. kwotę 53.172,59 złotych. Wierzytelność ta została nabyta przez pozwanego umową z dnia 02 listopada 2012 r.. Łącznie zatem – w ocenie pozwanego - powód jest mu winien kwotę 104.960,85 złotych (k. 877-878, k. 862-863).

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż sprawa ta rozpoznawana jest w następstwie wniesienia przez pozwaną spółkę zarzutów od nakazu w postępowaniu nakazowym, co w istotny sposób wpływa na dopuszczalność zgłaszanych wniosków dowodowych i twierdzeń. Podniesiono, że art. 493 § 1 k.p.c. i art. 495 § 2 k.p.c. wprowadzają prekluzję dotyczącą zarzutów i twierdzeń odnoszących się do okoliczności faktycznych oraz powoływania dowodów na ich poparcie. Nowe zarzuty i okoliczności niepowołane w zarzutach mogą być wzięte pod uwagę, a dowody na ich poparcie przeprowadzone jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać lub potrzeba ich powołania wynikała później. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia nie jest skuteczny. Kwota, którą pozwana spółka przedstawiła do potrącenia, składała się z dwóch części, a to wierzytelności, którą nabyła umową cesji od PPUH (...) spółka Jawna w C. w kwocie 51.787,91 złotych oraz

wierzytelności pozwanej spółki wobec powoda z tytułu prowizji ze sprzedaży towarów w kwocie 53.172,59 złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie znalazł zastosowanie art. 493 § 3 k.p.c.. Nakaz zapłaty został wydany w sprawie zgodnie z dyspozycją art. 493 § 2 k.p.c.. U jego podstaw legł weksel, którego wystawcą była pozwana spółka. Nie podzielono argumentacji strony pozwanej, iż wydanie przez Sąd nakazu zapłaty było czynnością sprzeczną z prawem, a tylko w takiej sytuacji w sprawie nie miałyby zastosowania ograniczenia dowodowe z art. 495 k.p.c. W tej sprawie uchylenie nakazu wynikało nie z naruszenia przez Sąd przepisów o dopuszczalności jego wydania, ale z merytorycznej oceny stosunku podstawowego, zabezpieczeniu którego służył weksel. Skoro tak, to do potrącenia mogły zostać przedstawione wyłącznie wierzytelności, o których mowa w art. 493 § 3 k.p.c.. Oceniając wierzytelność, którą pozwana spółka nabyła od PPHU (...) Sąd Okręgowy wskazał w pierwszej kolejności, iż dokonanie tego potrącenia było niedopuszczalne po pierwsze z przyczyn formalnych, a po drugie - w ocenie Sądu pierwszej instancji - wierzytelność, będąca przedmiotem cesji, nie powstała. Podniesiono, że stosownie do treści art. 495 § 3 k.p.c. wierzytelność przedstawiana do potrącenia musi być wykazana dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. Pozwany natomiast złożył do akt faktury wystawione przez PPUH (...) oraz umowę cesji, mocą której nabył wierzytelności wynikające z tych faktur. Umowa cesji jest dokumentem prywatnym, który nie jest wymieniony w art. 485 k.p.c.. Niezależnie jednak od tego podkreślono, iż zgodnie z tytułem (...) umowy o współpracy z dnia 14 września 2009 r. PPUH (...) Spółka jawna w C. zobowiązana była do przekazania powodowi wpływów uzyskanych ze sprzedaży towarów dostarczonych przez powoda na wskazany w umowie rachunek bankowy powoda. Strona powodowa natomiast zobowiązała się do wypłaty na rzecz PPUH (...) wynagrodzenia prowizyjnego obliczonego jako procent (42 lub 32) od uzyskanych i przekazanych stronie powodowej przez PPUH (...) wpływów ze sprzedaży towarów. Tym samym powstanie roszczenia PPHU (...) o zapłatę przez powoda wynagrodzenia prowizyjnego warunkowało uprzednie przekazanie stronie powodowej przez PPUH (...) środków uzyskanych ze sprzedaży towarów w danym miesiącu kalendarzowym. Dopiero bowiem po ich otrzymaniu po stronie powódki powstawał obowiązek zapłaty prowizji. Zgłaszający zarzut potrącenia nie wykazał w tym postępowaniu, aby wpływy ze sprzedaży spółka PPHU (...) przekazała powodowi. Jeżeli chodzi natomiast o ocenę podniesionego zarzutu potrącenia z tytułu prowizji należnej (...) Spółce Jawnej, a to kwoty 51.787,91 złotych, wskazano iż również w tym przypadku powstanie roszczenia pozwanego o wypłatę prowizji warunkowało uprzednie przekazanie przez pozwaną spółkę wpływów ze sprzedaży powodowi. Stwierdzono, że do takich wniosków prowadzi literalna wykładnia porozumienia stron z 14 września 2009 r.. Tymczasem pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby przekazał środki uzyskane ze sprzedaży powodowi, poprzestając jedynie na tym, że większość transakcji wykonywanych było kartą płatniczą, a wobec tego te środki na pewno wpłynęły na konto powoda, przy czym pozwany nie wskazał, które to były transakcje i na jaką kwotę. Sąd Okręgowy wskazał, że interpretacja punktu (...) porozumienia stron przedstawiona przez pozwanego, jakoby wypłata prowizji nie była warunkowana przez przekazanie środków przez pozwanego powodowi, a zależała jedynie od dokonania sprzedaży, jest nielogiczna i nie może się ostać, albowiem oznaczałoby to, że powód miałby dokonywać darowizn na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu pierwszej instancji takiej interpretacji tego porozumienia przeczą dalsze postanowienia porozumienia z dnia 14 września, gdzie jednoznacznie wskazano, iż kontrahent zobowiązany był przekazywać powodowi wpływy ze sprzedaży na konto, a za wykonanie usługi kontrahent otrzymywał miał wynagrodzenie w formie prowizji netto. Fakt niewykazania przez stronę pozwaną, że środki ze sprzedaży faktycznie przekazane zostały powodowi ma bardzo istotne znaczenie z przyczyn powyżej wskazanych, a wątpliwości Sądu Okręgowego, gdy idzie o przekazanie tych kwot są tym większe, gdy weźmie się pod uwagę postanowienia porozumienia z dnia 14 września 2009 r., zgodnie z którymi, o ile opóźnienie w płatności prowizji przekraczało 7 dni kontrahent (pozwany) mógł pobrać pieniądze z kasy do wysokości prowizji po uprzednim mailowym powiadomieniu o tym powoda. Na to, że pozwana spółka korzystała z takiej formy rozliczenia swojej prowizji wskazują dokumenty złożone przez pozwaną spółkę do akt informujące prezesa powodowej spółki, że w związku z brakiem płatności prowizji pobierają pieniądze z kasy. W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał podniesiony zarzut potrącenia za nieskuteczny i stosownie do treści porozumienia stron z dnia 14 września 2009 r. mając na uwadze art. 535 k.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku. Wyjaśniono, że przedmiotem rozpoznania przez Sąd ponownie rozpoznający sprawę było jedynie żądanie zapłaty przez pozwanego kwoty 108.478,52 złotych, gdyż jedynie w tej części wyrok został uchylony. Żądanie pozwu ponad tą kwotę zostało już prawomocnie osądzone, gdyż oddalił je Sąd pierwszej instancji, a Sąd Apelacyjny oddalił apelację, co do tej części orzeczenia. Mając na uwadze ogólny wynik procesu stroną przegrywającą

proces jest powód, w konsekwencji o należnych pozwanemu kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 100 zd. 1 k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji został zaskarżony przez pozwaną spółkę w części uwzględniającej powództwo.

Apelujący sformułował następujące zarzuty:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wskazań Sądu odwoławczego, co do ponownego rozpoznania sprawy i zaniechanie poczynienia ustaleń, co do wysokości zadłużenia pozwanego względem powoda;

2) art. 493 § 3 k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie w sprawie;

3) art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z załączników do faktur VAT wystawionych przez powoda oraz spółkę jawną (...);

4) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona pozwana powinna udowodnić przekazanie utargów na rzecz powoda;

II. nierozpoznania istoty sprawy, a to brak poczynienia ustaleń, co do wysokości zadłużenia pozwanego względem powoda;

III. sprzecznego z zebrany materiał dowodowy ustalenia, że wierzytelność pozwanego przedstawiona do potrącenia nie została wykazana dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.;

IV. błędu w ustaleniach stanu faktycznego, mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to przyjęcie, że:

- warunkiem powstania wierzytelności pozwanego o zapłatę prowizji było przekazanie powodowi kwot osiągniętych ze sprzedaży prowadzonej przez pozwanego, kiedy ustalenie takie pozostaje w sprzeczności z treścią umów zawartych przez strony
- warunkiem powstania wierzytelności pozwanego o zapłatę prowizji było przekazanie w każdym przypadku kwot osiągniętych ze sprzedaży na rachunek bankowy powoda, kiedy obowiązek taki powstałby wyłącznie w przypadku zaistnienia umownych przesłanek (określonego poziomu gotówki w kasie), czego powód nie udowodnił
- warunkiem powstania wierzytelności pozwanego o zapłatę prowizji było przekazanie w każdym przypadku kwot osiągniętych ze sprzedaży na rachunek bankowy powoda, kiedy obowiązek ten wyłączało zadłużenie powoda z tytułu prowizji uprawniające pozwanego oraz (...) do pobierania prowizji z utargów;

V. naruszenia przepisu prawa materialnego, a to art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to uznanie że na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania przekazania kwot uzyskanych ze sprzedaży, a nie na powodzie- wyprzedzający obowiązek wykazania, że stan gotówki w kasie wymagał przekazania utargów powodowi, a brak zaległości w wypłacie prowizji – nakazywał przekazywać całość utargów powodowi.

W związku z przytoczonymi zarzutami apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą we W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jak już wskazano przy rozpoznaniu apelacji wniesionej od pierwszego wyroku wydanego w tej sprawie, ustalenia faktyczne w przeważającej części nie były w istocie między stronami sporne. Nie było między stronami sporu, co do

sekwencji zdarzeń, jeśli idzie o zawarcie w dniu 14 września 2009 r. trzech umów i zwrotu jedynie części towaru do dnia 31 maja 2009 r.. Umowy te były ze sobą powiązane, ponieważ strony dążyły zarówno do uregulowania kwestii powstałego już zadłużenia pozwanego wobec powoda (wynikającego ze wcześniejszej współpracy) oraz uzgodnienia, w jaki sposób i na jakich zasadach strony będą kontynuowały swoją współpracę. Odnośnie do spłaty istniejącego zadłużenia strony uzgodniły jego wysokość (pозwaną spółkę obciążała spłata kwoty 560.000 złotych), sposób zapłaty tj. częściowo poprzez wpłaty gotówkowe, a częściowo poprzez zwrot towaru, a także sposób zabezpieczenia, co skutkowało zawarciem trzeciej umowy, czyli porozumienia wekslowego. W oparciu o uzgodnienia wynikające z umowy „porozumienia dotyczącego rozliczenia” strona pozwana przystąpiła do spłaty uznanego przez nią zadłużenia. Strony reprezentowały sprzeczne stanowiska, co do tego czy powód był uprawniony do odesłania trzeciej transzy towaru, a w konsekwencji, czy wartość towaru zwróconego w tej transzy powinna zostać zaliczona na poczet zaległości pozwanej spółki. Sąd odwoławczy uznał, iż odesłanie tej partii towaru pozwanemu nastąpiło bez uzasadnionej przyczyny i na ryzyko powoda, dlatego też o wartość trzeciej transzy towaru została pomniejszona należność dochodzona w tej sprawie przez powoda ($279.370,77 - 170.892,25 = 108.478,52$ złotych). Jak już podkreślano wcześniej nie może być wątpliwości, iż nie doszło do całkowitej spłaty zadłużenia pozwanej spółki, którego wysokość została ustalona w porozumieniu dotyczącym rozliczeń. Pozwana spółka dokonała częściowej spłaty, a nadto zwróciła towar zgodnie z zawartym porozumieniem, co dotyczyło także trzeciej transzy towaru, o czym była już wyżej mowa. Zatem w tym zakresie nastąpiło spełnienie świadczenia przez stronę pozwaną, natomiast wartość zwróconego towaru była niższa od ustalonej w porozumieniu, a to z uwagi na uzgodnione wymogi, aby zwracany towar nie był uszkodzony, ani używany. W związku z tym polecono Sądowi pierwszej instancji poczynienie dalszych ustaleń odnośnie do tego, jaka część zadłużenia pozostała nadal do spłacenia przez pozwaną spółkę. Niewątpliwie ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c.. Tymczasem pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności przysługujących mu wobec powoda (własnych oraz nabytych w drodze umowy przelewu wierzytelności) uznając, iż wobec przesądzenia o braku podstaw do skorzystania przez powoda z zabezpieczenia wekslowego, nie znajdują w sprawie ograniczenia wynikające z art. 493 § 3 k.p.c.. Wobec odmiennego stanowiska Sądu pierwszej instancji, wokół tej kwestii w istocie koncentrowały się zarzuty apelacji. Pozwany wielokrotnie akcentował, że powód nie wywiązywał się ze swoich obowiązków wynikających z zawartej umowy o współpracy, gdyż nie zapewniał odpowiednich dostaw towaru, a ponadto zalegał z zapłatą należnej prowizji, co z kolei rzutowało na możliwość wywiązywania się przez pozwaną spółkę z jej zobowiązań finansowych. Należy wskazać, iż powód początkowo nie zaprzeczał, że nie przekazywał pozwanej spółce należnych prowizji, a twierdzenia o niewykazaniu wysokości należnej stronie pozwanej prowizji zostały podniesione dopiero przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

W pierwszej kolejności należy przeanalizować trafność zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego. Przede wszystkim sformułowano pod adresem Sądu pierwszej instancji zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wskazań Sądu odwoławczego. Zarzut ten nie jest uzasadniony. Istotnie w uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy polecił Sądowi pierwszej instancji, aby ponownie rozpoznając sprawę ustalił wysokość zadłużenia pozwanej spółki przy uwzględnieniu już dokonanych wpłat i odliczeniu wartości zwróconego towaru, a następnie orzekł stosowanie do wyników poczynionych ustaleń. Nie zwalniało to jednak strony pozwanej od podjęcia odpowiedniej inicjatywy dowodowej w celu wykazania swoich twierdzeń o spełnieniu dochodzonego roszczenia, czego pozwana spółka w istocie zaniechała, zamiast tego podnosząc zarzut potrącenia. Należy jedynie przyznać apelującemu słuszność co do tego, że istotnie wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego, Sąd odwoławczy nie dokonał „wyliczenia” zaległości pozwanej spółki w wysokości 108.478,52 złotych. Sąd Apelacyjny jedynie uznał, że ponad wskazaną kwotę zadłużenie pozwanej spółki ustalone w porozumieniu zostało już spłacone (w części poprzez zwrot towaru, a częściowo wpłatami gotówkowymi), a przedmiotem dalszych ustaleń miało być wyjaśnienie, czy spełnienie świadczenia nastąpiło w większym zakresie. Podkreślenia wymaga, iż nie ma podstaw do kwestionowania wysokości zadłużenia określonego w porozumieniu z dnia 14 września 2007 r., czy też obowiązku jego spłaty przez stronę pozwaną, jako dłużnika. Strony podpisując porozumienie zgodziły się na ustalenia i postanowienia w nim zawarte. Ponadto uzgodniły sposób zabezpieczenia w postaci weksla in blanco wystawionego przez pozwaną spółkę i poręczonego przez osobę fizyczną. Warunki umożliwiające skorzystania z tego zabezpieczenia zostały określone w porozumieniu wekslowym. Powód, wobec tego że całe zadłużenie określone w umowie „porozumieniu dotyczącym rozliczeń” nie zostało uregulowane,

uzupełnił weksel i na tej podstawie domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nakaz taki został wydany, a następnie postępowanie w rozpoznawanej sprawie toczyło się na skutek wniesienia zarzutów od wydanego w sprawie nakazu zapłaty. Pomimo uznania przez sądy obydwu instancji, że w ustalonych okolicznościach sprawy powód nie był uprawniony do skorzystania z zabezpieczenia w postaci uzupełnionego weksla, to nie można wywodzić z tego, iż wydane nakazu zapłaty było pozbawione podstaw, a w konsekwencji w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty nie obowiązują już ograniczenia dotyczące podnoszonych zarzutów oraz środków dowodowych. Dlatego też nie jest uzasadniony zarzut niezasadnego zastosowania art. 493 § 3 k.p.c.. W żadnym razie nie jest także uzasadniona ocena, iż dalsze stosowanie ograniczeń wynikających z przepisów regulujących postępowanie nakazowe prowadzi do zachwiania równowagi procesowej stron i stawia w bardziej niekorzystnej sytuacji pozwanego. Po wniesieniu zarzutów od wydanego w sprawie nakazu zapłaty z weksla spór przeniósł się na płaszczyznę stosunku podstawowego, jednakże ze wszystkimi ograniczeniami procesowymi wynikającymi m. in. z art. 493 § 3 k.p.c. w zw. z art. 485 k.p.c.. Zatem zgodnie z art. 493 § 3 k.p.c. do potrącenia mogły być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. tj. m. in. zaakceptowanymi przez dłużnika rachunkami. Pozwany przedstawił do potrącenia swoje należności z tytułu prowizji, jednakże dla skuteczności tego zarzutu koniecznym było udowodnienie ich odpowiednimi dokumentami. Pozwany nie podołał jednak temu obowiązkowi, gdyż przedstawił faktury w części podpisane prawdopodobnie przez pracownika, w części w ogóle bez podpisu świadczącym o ich przyjęciu przez kontrahenta, niektóre z nich stanowią odpisy z odpisu, niektóre odpisy nie zostały uwierzytelnione. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, aby wierzytelność przedstawiona do potrącenia była wykazana dokumentami, o jakich mowa w art. 485 § 1 k.p.c.. Z wyżej przedstawionych przyczyn należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, iż pozwany nie skorzystał skutecznie z zarzutu potrącenia, gdyż nie zostały spełnione wymogi formalne. Nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie pozbawia pozwanego możliwości dochodzenia swoich należności z tytułu niezapłaconych prowizji. Pozwany zresztą podjął działania w celu dochodzenia swoich roszczeń, o czym świadczy chociażby uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Sąd Rejonowy (...) w K., sygn. akt VI GNc 146/13. Jedynie na marginesie należy wskazać, że Sąd odwoławczy nie podziela wykładni umowy o współpracy dokonanej przez Sąd Okręgowy odnośnie do obowiązku zapłaty prowizji pozwanej spółce, jakoby warunkowanej wcześniejszym przekazywaniem przez nią utargów powodowi. Na obecnym etapie nie jest konieczna ocena zasadności i wysokości wierzytelności pozwanego z tytułu prowizji, ponieważ zarzut potrącenia nie został skutecznie podniesiony, co czyni dalsze rozważania w tym przedmiocie zbędnymi. Nie można jedynie zaakceptować stanowiska pozwanego, że z uwagi na brak zapłaty prowizji dochodzenie przez powoda pozostałej części zadłużenia określonego w „porozumieniu dotyczącym rozliczenia” nie zasługuje na ochronę prawną w świetle art. 5 k.c.. Z związku z wyżej przedstawionymi rozważaniami za nietrafne należy uznać zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c..

Wobec niewykazania przez pozwaną spółkę, że dokonała spełnienia świadczenia także co do kwoty 108.478,52 złotych, zasadne było zasądzenie tej kwoty na rzecz powoda.

Reasumując należy stwierdzić, iż chociaż nie wszystkie rozważania Sądu pierwszej instancji zasługują na podzielenie, to nie ma jednak uzasadnionych podstaw do podważania zaskarżonego wyroku. Dlatego apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik sprawy, na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..